

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska № 8. — Skrzynka pocztowa № 50. — Adres telegraficzny „Ziemia — Lublin”

CENA PRENUMERATY:
w Lublinie za półroczcie: miesięcznik 1,40 hal., kwartał 4 hal., półrocznie 8 kor., rocznik 15 kor., z odroczeniem miesięcznik 1,80, kwartał 5,20 półrocznie 10,40, rocznik 20,80, za przesyłką miesięcznik 2,60 hal., kwart. 7,60 k., półrocznie 15 k., rocznik 30 k.

CENA OBLÓŻEK:
Wzrosty 100, 120 i 140 mm. 1 kor., 1 kor. 50 hal., 2 kor. 50 hal., 3 kor. 50 hal., 4 kor. 50 hal., 5 kor. 50 hal., 6 kor. 50 hal., 7 kor. 50 hal., 8 kor. 50 hal., 9 kor. 50 hal., 10 kor. 50 hal., 11 kor. 50 hal., 12 kor. 50 hal., 13 kor. 50 hal., 14 kor. 50 hal., 15 kor. 50 hal., 16 kor. 50 hal., 17 kor. 50 hal., 18 kor. 50 hal., 19 kor. 50 hal., 20 kor. 50 hal., 21 kor. 50 hal., 22 kor. 50 hal., 23 kor. 50 hal., 24 kor. 50 hal., 25 kor. 50 hal., 26 kor. 50 hal., 27 kor. 50 hal., 28 kor. 50 hal., 29 kor. 50 hal., 30 kor. 50 hal., 31 kor. 50 hal., 32 kor. 50 hal., 33 kor. 50 hal., 34 kor. 50 hal., 35 kor. 50 hal., 36 kor. 50 hal., 37 kor. 50 hal., 38 kor. 50 hal., 39 kor. 50 hal., 40 kor. 50 hal., 41 kor. 50 hal., 42 kor. 50 hal., 43 kor. 50 hal., 44 kor. 50 hal., 45 kor. 50 hal., 46 kor. 50 hal., 47 kor. 50 hal., 48 kor. 50 hal., 49 kor. 50 hal., 50 kor. 50 hal., 51 kor. 50 hal., 52 kor. 50 hal., 53 kor. 50 hal., 54 kor. 50 hal., 55 kor. 50 hal., 56 kor. 50 hal., 57 kor. 50 hal., 58 kor. 50 hal., 59 kor. 50 hal., 60 kor. 50 hal., 61 kor. 50 hal., 62 kor. 50 hal., 63 kor. 50 hal., 64 kor. 50 hal., 65 kor. 50 hal., 66 kor. 50 hal., 67 kor. 50 hal., 68 kor. 50 hal., 69 kor. 50 hal., 70 kor. 50 hal., 71 kor. 50 hal., 72 kor. 50 hal., 73 kor. 50 hal., 74 kor. 50 hal., 75 kor. 50 hal., 76 kor. 50 hal., 77 kor. 50 hal., 78 kor. 50 hal., 79 kor. 50 hal., 80 kor. 50 hal., 81 kor. 50 hal., 82 kor. 50 hal., 83 kor. 50 hal., 84 kor. 50 hal., 85 kor. 50 hal., 86 kor. 50 hal., 87 kor. 50 hal., 88 kor. 50 hal., 89 kor. 50 hal., 90 kor. 50 hal., 91 kor. 50 hal., 92 kor. 50 hal., 93 kor. 50 hal., 94 kor. 50 hal., 95 kor. 50 hal., 96 kor. 50 hal., 97 kor. 50 hal., 98 kor. 50 hal., 99 kor. 50 hal., 100 kor. 50 hal.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerzy Popołudniowa 6 halerzy.

PIERWSZO-RZĘDNI — „OAZA” KINO TEATR
Sensacyjny obraz w 5 ciałach z wszechświatową sławą —
Marją Widal
w roli podwójnej

ZAMKNIĘTE DRZWI.

TELEGRAMY.

Komunikat austriacko-węgierski.

WIEDEŃ, 1.1 (BK) Komunikat urzędowy austriacko-węgierski donosi pod datą 31.12

Wschodnia widownia wojny.

Front gen. Mackensena.

Nieprzyjaciel ustępuje krok za krokiem na linję Braiła Foscanj; gdy na wschód od rzeki Buzeu znajdował się on już wczoraj w odwrocie, na wschód od tejże rzeki i na północ od Romnicu Sarat opierał się, lecz został po gwałtownej walce odparty.

Front arc. Józefa.

W górach koło Kezdi Vasarhely wojska sprzymierzone gen. G e r o k a wkroczyły do Rumunii. Wzięto Nereju i Tulnici koło Paulescii zyskano na terenie z obu stron dolin Casinu i Oitoz. Na zachód od Okien zajęto górę Solyomtar.

Na innych frontach niema nic ważnego.

Zastępca szefa sztabu v. Hoffer marszałek polny porucznik.

Komunikat niemiecki.

BERLIN, 31.12 (BK) Komunikat urzędowy niemiecki donosi pod datą 30.12.

Zachodnia widownia wojny.

Na północnym zachodzie od Lille, nad Sommą, zwłaszcza zaś na północnym jej brzegu i w odzielnych odcinkach frontu Aisney ogień artyleryjski wzmagał się chwilowo. Kilkakrotnie ataki patroli angielskich i francuskich odparto.

Na lewym brzegu Mozy Francuzi podejmowali kilkakrotne ataki, przygotowane silnymi falami ognia dział, przeciw świeżo wziętym przez nas linjom na Mort Homme. Wszystkie te ataki odparto.

Wschodnia widownia wojny.

Front ks. Leopolda bawarskiego.

Wśród niepogody zwykła działalność bojowa w okopach.

Front arc. Józefa.

W pokrytych śniegiem Karpatach Lesistych pomysły wy-

Szanownym Czytelnikom, Przyjaciółom i Współpracownikom „Ziemi Lubelskiej” przesyłamy z okazji Nowego Roku, pierwszego w Wolnej Polsce, najserdeczniejsze życzenia. Niech rośnie i rozwija się Państwo Polskie!

REDAKCJA.

cieczki patroli, wykonane przez strzelców niemieckich. W siedmiogrodzkich górach granicznych wojsko niemieckie i austriacko-węgierskie pomimo silnego oporu wdarło się do oszańcowanych stanowisk i pomimo silnych kontrataków posunęło się napr. ód. W kontratakach Rosjanie pozostawili w naszych rękach 10 oficerów, 650 żołnierzy i 7 karabinów maszynowych.

Pierwszy kwatermistrz Ludendorff.

Przed ostateczną odpowiedzią koalicji.

BERLIN. „Giornale d'Italia” donosi: Doręczenie państwom neutralnym odpowiedzi koalicji na notę państw centralnych spodziewane jest lada godzina. Treść tej odpowiedzi opublikowaną będzie wówczas dopiero, gdy już z wszelką pewnością można będzie zrobić przypuszczenie, że odpowiedź doszła już do rąk prezydenta Wilsona. Będzie ona przedstawiała wspólną odpowiedź wszystkich sprzymierzeńców razem, i szczególnie silny położy nacisk na istotne przyczyny wojny oraz na kwestję odpowiedzialności za nią. Uwzględni też ona w sposób wybitny interesy neutralnych.

Stanom Zjednoczonym i Szwajcarii doręczone będą bezpośrednio kopje noty.

Decyzja sprzymierzeńców, że ich odpowiedź ma być zawartą w jednej jedynej wspólnej nocie, stała się też przyczyną niejakiego opóźnienia, które ma jednak i do bre swoje strony. Dzięki temu mianowicie stało się możliwym dla państw koalicji całą sprawę

wspólnie przestudować, tak że odpowiedź ostateczna będzie przedstawiała z siebie doniosły dokument historyczny, który będzie wskazywał na istotne przyczyny wojny i na cele, które koalicja osłagać zamierza.

Odmowna odpowiedź koalicji.

KOPENHAGA. Paryski korespondent „Politiken” dowiaduje się, że odpowiedź koalicji na notę państw centralnych prawdopodobnie doręczona będzie jutro rządowi Ameryki, Hiszpanji i Szwajcarii. Nota, jak powiada, podpisana będzie przez wszystkie państwa koalicji i przedstawi szczegółowo przyczyny wojny, a to dla wymotywowania odmowy na propozycje pokojowe.

Odpowiedź na notę Wilsona i Szwajcarii nastąpi w kilka dni później.

Anglja w odpowiedzi Wilsonowi nie odrzuci porozumienia.

ROTTERDAM, (tel. wł.) „Manchester Guardian” podaje, że odpowiedź Anglii na notę Wilsona ma być wysłana w takim tonie, iż nie odrzuci porozumienia, ale naogół trzymać się będzie w ramach mowy Lloyd George.

Akcja pokojowa republik amerykańskich.

AMSTERDAM, (tel. wł.) Według doniesień z Waszyngtonu, rząd Stanów Zjednoczonych, zwrócił się nie tylko do Brazylii, ale także do Argentyny i Chile, aby wzięły udział w akcji pokojowej Wilsona.

W Berlinie nie wierzą w rychły pokój.

BERLIN, 1.1 (tel. wł.) „Lokal-Anzeiger” pisze we wstępnym arty-

kule: Z zasięgniętych w miarodajnych źródłach informacji odebraliśmy wrażenie, że nadzieja wśród kół rządowych co do widoków pokoju w obecnej sytuacji bardzo się zachwiała. Zwlekaniu z odpowiedzialną koalicji wskazuje wprowadzić na znaczną różnicę zdań w obozie przeciwników, ale różnica ta odnosi się więcej do formy niż do treści.

Tłum niszczy urządzenie ambasady angielskiej w Petersburgu.

BERLIN. (B.K.) Podróżni szwedzcy, którzy z Petersburga przybyli do Sztokholmu, opowiadają, że dnia 10 grudnia wielkie tłumy ludzi zebrały się przed gmachem ambasady angielskiej w Petersburgu. W budynku wybito szyby. Tłum wtargnął do wnętrza i zniszczył urządzenie.

Mobilizacja cywilna we Francji.

PARYŻ. (B.K.) Senator Berenger wniósł projekt ustawy, wprowadzającej cywilną mobilizację, obejmującą wszystkich obywateli od 17 do 60 roku życia.

Rosja domaga się ofenzywy we Francji.

KOPENHAGA, 1.1 (tel. wł.) Piśmie pietrogrodzkie donoszą z Paryża: Poseł rosyjski w Paryżu Izwolski miał dłuższą konferencję z prezesem gabinetu Briandem. Izwolski domagał się, aby koalicja podjęła ofensywę na zachodzie celem odciążenia frontu w Rumunii. Wojsko rumuńskie jest bowiem zdemoralizowane i jako czynnik obronny nie może zgoła wchodzić w rachubę, chyba po pewnym dopiero czasie.

Po koronacji w Budapeszcie.

WIEDEŃ, 1.1 (BK) Para królewska wróciła już do Wiednia po uroczystościach koronacyjnych w Budapeszcie. Podobnie przybyli z powrotem członkowie izby panów, parlamentu i rządu.

W uroczystościach wzięł także udział jako widz król bułgarski Ferdynand.

Para królewska udała się po krótkim pobycie w Wiedniu do Payerbach Reichenau w Czechach.

W Czarnogórze nie wybuchło powstanie.

WIEDEŃ, 1.1 (BK.) Z kwatery prasowej donoszą: „Corriere d'Italia” donosi, że w Czarnogórze miało wybuchnąć ponownie powstanie przeciw rządowi austriackim. Wiadomość ta jest zmyśloną. Od kilku miesięcy nie zdarzyło się w Czarnogórze żadne zakłócenie pokoju.

CZAS ODNOWIĆ PRENUMERATĘ NA ROK 1917

Nowy Rok.

Lublin, dnia 1 Stycznia 1917.

Z ciekawością co roku w dniu tym myślimy, co nowy rok nam przyniesie, jakim dla nas będzie. Z tym większym zaciekawieniem witamy nowy rok dziś, w przełomowym okresie naszych dziejów, gdy dzień każdy wielkie i doniosłe przynosi przemiany, gdy waży się los nasz i kształtuje przyszłość nasza.

Uchylenie nieprzeniknionej zasłony tajemnic przyszłości nie w naszej jest mocy, ale od nas samych zależy takie oddziaływanie na bieg zdarzeń, by skierowywać je ku naszemu największemu pożytkowi. Faktem jest niezaprzeczonym, iż rozpoczynamy rok nowy wśród pomyślnych, a przynajmniej stokroć niż dotychczas pomyślniejszych warunkach narodowego działania. Faktów jest, iż przed narodem naszym stoi dziś otworem droga wydatnego oddziaływania czynem własnym na ukształtowanie naszej przyszłości. Faktem jest, iż formy naszego przyszłego narodowego bytowania w bardzo dużym stopniu od tego dziś zależą, jaki zasób energii, ofiarności i mądrości politycznej zdoła dzisiaj społeczeństwo z siebie wykrzesać i w kształt śmiałego czynu przekuwszy, na szale losów rzucić.

To nam przynosi, jako przebogaty dar, nowy rok.

Daru tego nie wolno narodowi zmarnotrawić, nie wolno nam zaprzepaścić sposobności do założenia wśród wojennej zawieruchy potężnych podstaw pod gmach lepszej doli narodowej.

Czyny zbiorowe narodu polskiego w tym nowym roku muszą być na miarę tych wielkich czasów, jakie przeżywamy, tych wielkich zdarzeń, które w pędzie szalonym mkną dziś naprzód.

Wśród poryjających potęgą swej grozy, wojennych wydarzeń, wśród straszliwego łoskotu dziejowej burzy, niszczącej świat, burzącej całe królestwa, po wiekowym śnie w niewolniczych okowach budzi się do życia Państwo Polskie. Wiekopomny akt 5 go

listopada 1916 r. w zasadzie ponownie je do życia powołał. Od naszych własnych wysiłków w ogromnej mierze zależy, by ten akt dyplomatyczny dwu potężnych państw żywą, twórczą wypełnił się treścią. Ku osiągnięciu w tej właśnie dziedzinie maximum zdobyczy dla narodu, ku stworzeniu rzeczywistego Państwa Polskiego, ku zapewnieniu temu Państwu: jedynej pewnej gwarancji wolności maximum siły, ku stworzeniu w Polsce silnego rządu i armii zmierzać winny w tym nowym roku polskiego życia wszystkie wysiłki, prace i czyny naszego narodu,

„Boże coś Polskę“ w Wilnie.

W Wilnie pieśń tę śpiewają obecnie, jak następuje. Pierwsza i druga zwrotka jak dawniej:

3.
Wróc biednej Polsce świetność sta-
[ożytna.
Użyjniaj pola—spustoszone łany,
Niech szczęście, pokój na nowo za-
[kwitną,
Prześtań nas karać Boże zagubiany.
Przed Twe...

4.
O Matko Boska, któraś w Ostrej
[Bramie
Łaskami swemi Litwinów krepila,
Przyjm modły nasze, jako łaski znamie,
Uprosz od Boga by Polska odżyła.

5.
Ty, coś przed wieki świętymi ogniw,
Których wrogowie potargać nie mogą,
Złączyła dwa ludy w jeden kraj
[szczęśliwy,
Wiodąc je wspólną świętych dziejów
[droga.

6.
Złączeni w szczęściu, złączeni w nie-
[doli,
Gerące ku Tobie zanosim modlitwy,
Boże, skrusz pęta sromotnej niewoli,
Błogosław dzieciom Korony i Litwy.

7.
Za długiej nocy niezgłębione cienie,
Za cichą męką—i ofiary krwawe,
Najświętsze nasze spełnić racz marze-
[nie.

W sprawie lekarskich oględzin przedślubnych.

II.
Również przekonani jesteśmy, że Kościół da tu swoją aprobatę bez żadnych zastrzeżeń, albowiem te zarządzenia, pochodzące w perspektywie z ramienia przyszłego Rządu Polskiego, są w zupełnej zgodzie z

jego interesami. Społeczeństwo nasze, nie zbyt oporne względem rozrządnych poczynań, przyjmie te nowe prawo naogół z uznaniem, a dobroczynne jego skutki uwidocznia się wkrótce po jego ogłoszeniu i to w nader licznych przejawach życia tak rodzinnego, jak społecznego i państwowego. Przedewszystkiem więc pod jego naciskiem zwiększy się dbałość ogółu o zdrowie. Nauczmy się ćwiczyć swe siły, wyrabiać sprawność i odporność cielesną, a jednocześnie będziemy staranniej zapobiegać wszelkim chorobom przez usuwanie z przed nas możliwych czynników chorobotwórczych. Że zaś zdrowie cielesne jest tak ściśle związane ze zdrowiem moralnym i duchowym, więc i te nasze właściwości ulegną poprawie. Nauka o zdrowiu, o przejawach naszego życia cielesnego i umysłowego tak w stanie prawidłowym jak i podczas choroby otrzyma w szkole jedno z pierwszych miejsc, jako oficjalnie niejako wchodząca już podówczas w sferę dążeń i potrzeb najbliższej przyszłości kształcącej się pokolenia. Ojcowie i matki zwrócą baczną uwagę na swoje własne zdrowie a, już od kolyski zaczynając, starannie pielęgnować będą swoje dzieci.

Choroby weneryczne na pierwszym zarz planie ulegną znacznej redukcji, a z biegiem czasu pod wpływem dłuższego i sprężystego stosowania nowego prawa spadną do minimum; i w ten sposób ubocznie rozwiązany zostanie problem walki z prostytutką i wyjątkową rozwiązłością obyczajów doby dzisiejszej. Również i gruźlica we wszystkich postaciach straci na zjadliwość i ekstenywność, jakkolwiek może w mniejszym stopniu niż wenerja. W związku ze zmniejszeniem się tych chorób pójdą ku niższe połączone z nimi w jeden łańcuch przyczyn i skutków całe szeregi chorób nerwowych i umysłowych; dalej — cały dzieł tak zwanych chorób przemiany materji i innych, o głębszej skazie organizmu świadczących. Alkohol, morfina i nikotyna, jako wybitnie zmniejszające kwalifikacje do stanu małżeńskiego, również będą stale tracić grunt pod sobą.

Obawa przed potępijącem orzeczeniem przedślubnej komisji lekarskiej będzie działać w pewnych razach hamująca dodatnio; podczas gdy pragnienie osiągnięcia pomyślniej opinii lekarskiej zachęci tegoż osobnika do pokonywania trudności, pochodzących bądź z własnej jego słabej woli, bądź z zewnątrz. Kandydaci do stanu małżeńskiego przyznają słusność zasadzie, że liczyć się tu wypada nie tylko z głosem serca lub popędem instyktu, lecz że należy uwzględnić również wymagania rozumu; że bogactwo i uroda nie są tak koniecznymi warunkami szczęścia jak właśnie zdrowie. Żadna propaganda nie jest w stanie tak trafić nam do przekonania, jak konieczność

czegoś. Przeswiadczenie, iż oględziny lekarskie mogą wyjawić wszelkie braki cielesne i w perspektywie do pożądanego związku nie dopuścić, znakomicie ułatwią stronom całą uciążliwą i najeżoną przeszkodami procedurę zbliżenia się czyli tak zwane konkury. Ilość małżeństw po krótkim okresie wahanja zacznie się zwiększać, albowiem powiększy się ilość osobników zdrowych, więc żądnych pełnego życia, więc energicznych i umiejących pozyskać uznanie osobników pięci pożądanego. I pod względem jakości małżeństwa te, jako zawarte w przyjaznych warunkach, będą o wiele wyżej wartościowe jak przeciętne obecne, gdzie najgorsze nieraz pod względem zdrowia kwalifikacje jednej osoby ustępują na daleki plan w oczach zabiegającej o nią drugiej, osłabionej blaskiem złota lub urody, czy też patrzącej na świat cały przez różowe szkła miłości. Nowe prawo będzie miało kolosalne znaczenie dla mieszkańców miast, a z tych znów na pierwszym planie dla Żydów, jako najbardziej podlegających wszelkiego rodzaju zachorowaniom, a jednak nie uznających stanu bezżennego à la longue. Ci więc albo będą zmuszeni uleść nowemu prawu, a przez to wchodzić w kolizję z ich bezpodstawnym i szkodliwym prawem obyczajowym, albo też zechcą obchodzić takowe. W każdym razie nowe prawo i jego wykonawcy nie będą tu przyjęci z otwartymi rękoma. Równoległe z poprawą stosunków ściśle rodzinnych i sprawy społeczne pójdą raźniej w nowo wytworzonej atmosferze zdrowia, serceści i zadowolenia z życia. Z barł tegoż społeczeństwa spadnie znaczna część tego ciężaru, który dotychczas powstaje wskutek coraz bardziej szerzących się chorób, a zwolniona wskutek tego energia zwróci się ku celom produkcyjnym, więc przede wszystkim ku poprawie do broytu mas i ku podniesieniu ich kultury. Gdy nadto prawo, obecnie u nas w życie wejść mające, znajdzie zastosowanie i u innych narodów, podówczas wprost namacalnie się okażą zeń wynikające korzyści. Szczęśliwi będziemy, jeśli zasługa inicjatywy w tym względzie przypadnie właśnie odradzającej się Polsce!

A mamy prawo i pragniemy wierzyć w gienjusz usrodu polskiego przekonani, iż, mając byt niezależny a stąd prawo i możność urzędzenia się u siebie podług własnego przekonania, wypełni to, co uzna za dobre dla siebie, chociażby to był czemś niezwykłym. A niezwykły korzystny dla nas w najbliższej przyszłości jest właśnie sprawa oględzin lekarskich przedślubnych, ta śmiało i trafnie zarazem wystawiona czoło naszym społeczno-państwowym potrzebom.

Dr. Wacław Pawłowski.

Czytacie — POPOŁUDNIOWE NUMERY „ZIEMI LUBELSKIEJ” — przyznoszące w Lublinie najwcześniejsze

komunikaty woj., wiadomości telegraficzne z całego świata, najświeższe wiadomości z ostatniej poczty i najważniejsze ostatnie wiadomości miejscowe z Lublina i g. Lubel

Ze świata.

Pogłoski o zachwianiu hr. Tiszy. „Voss. Zeitung” donosi, że w czasie świąt pojawiły się pogłoski, iż stanowisko prezydenta ministrów hr. Tiszy jest zachwiane i że należy się liczyć z szybką zmianą w gabinecie węgierskim. Powodem mającego nastąpić upadku hr. Tiszy ma być rzekomo jego ujemny stosunek do ministra spraw zagranicznych hr. Czernina.

Organa rządowe pospieszyły z zaprzeczeniem tym pogłoskom, niemniej jednak wersje, podtrzymywane przez prasę opozycyjną, zyskują pewne prawdopodobieństwo, jeśli się weźmie pod uwagę stosunek obu prezydentów ministrów, Clam Martinica i hr. Tiszy, do kwestji gospodarczych, związanych z ugodą.

Liga państw neutralnych. „Nat. Ztg.” donosi z Kopenhagi z dobrego źródła, że prezydent Wilson prowadzi żywą korespondencję z państwami skandynawskimi i ze Szwajcarią w sprawie założenia Ligi państw neutralnych dla obrony ich państw.

Zaprzeczenie rządu holenderskiego. „Nieuwe Rotterdamsche Courant” zamieszcza następujące półrządowe oświadczenie:

Wiadomość, podana przez „N. A. Zeitung”, że rząd holenderski wzorem Szwajcarii wystosuje równie notę do państw walujących, nie ma faktycznej podstawy.

Doniesienie konferencji w kwaterze rosyjskiej. W głównej kwaterze rosyjskiej odbywają się obecnie ustawiczne narady, które wskutek powoływania coraz to nowych osobistości zasilają na jaknajwiększą uwagę. W ubiegły piątek przybył do głównej kwatery Sazonow i Stuermer, w niedzielę—w. ks. Mikołaj. Następnymi dniami oczekiwane było przybycie byłych ministrów Kokowcowa i Goremjina, premiera Trepowa, oraz min. spraw zagran. Pokrowskiego. Także chory minister Protopopow nagle wyzdrowiał i przybył do głównej kwatery. Narady trwają bez przerwy od rana do nocy. Car ma przyjmować wielokrotnie każdego dnia wszystkich ministrów. Z pośród posłów zjawia się u cara poseł angielski Buchanan, trzy razy tygodniowo. Rozchodzi się o sprawę pokoju i akcję Wilsona. Charakterystyczną jest rzecza, iż wiadomość o nocie Wilsona była przez cenzurę trzymana w tajemnicy w ciągu trzech dni, gdyż sfery rządowe nie były w stanie zaopatrzyć jej w odpowiedni komentarz.

W Szwajcarii wierzą w rychły pokój. Warszawski „Kurjer polski” dowiadyuje się od osoby, przybyłej świeżo ze Szwajcarii, iż tamtejsze koła polityczne usposobione są optymistycznie, wierzą w bliskość rozpoczęcia układów pokojowych. Akcja

pokoju, według tej informacji, znajduje najwyższe poparcie we Włoszech i Francji.

Opinia angielska nie wypowiada się jeszcze stanowczo, lecz daje się odczuwać pewien zwrot w tym samym kierunku. przeciwna pokojowi jest Rosja, co wydaje się zresztą naturalnem, gdyż dla Rosji zawarcie pokoju w obecnej sytuacji wojennej przedstawia najwięcej niedogodności, łączy się z możliwością poniesienia największych strat.

Z całej Polski.

Dokoła Rady Stanu. „Naprzód” donosi: Sprawa ukonstytuowania Rady Stanu nie została jeszcze załatwiona, gdyż tylko część listy, obejmująca jej członków z okupacji niemieckiej jest w najogólniejszych zarysach gotowa, choć i tu jeszcze nie są wykluczone pewne zmiany personalne. Natomiast lista członków Rady St. z okupacji austriackiej wciąż jeszcze znajduje się w stanie zmiennym.

Przypuszczalnie około 7—8 stycznia członkowie Rady Stanu otrzymają specjalne „patenty”, które będą im służyły za legitymacje i jednocześnie będą dawały zupełną swobodę poruszania się na całym obszarze obydwóch okupacji. Wówczas nastąpi ukonstytuowanie się tego ciała.

Wybory do Rady Miejskiej w Będzinie. Na sesji ordynacji wyborczej z dnia 1 listopada r. b. pod koniec stycznia 1917 r. spodziewane są w Będzinie wybory do Rady Miejskiej.

Z Łowicza. Wybory do Rady Miejskiej odbywać się będą w Łowiczu z podziałem na trzy kurje. Do pierwszej zaliczają się kupcy, drobni handlarze i rzemieślnicy, do drugiej właściciele domów i gospodarstw, do trzeciej wszyscy pozostali mężczyźni, którzy ukończyli 25 lat.

Wiec chłopski odbył się w Łodzi. Po licznych przemówieniach odczytał p. Salski rezolucję, w której zabreni imieniem właścicieli ziemni łódzkiej, domagają się, co następuje:

Natychmiastowego powołania tymczasowego rządu narodowego, złożonego z ludzi o niewzruszonych dążeniach niepodległościowych i posiadających zaufanie chłopów polskiego. Powołania do życia przez rząd narodowy silnej i niezależnej armii polskiej, jedynej gwarancji naszej niepodległości i zwolnienia przez tymczasowy rząd narodowy sejm, w którymby stan chłopski zapewnione miał należne mu przedstawicielstwo i wpływy. Przejęcia przez tymczasowy rząd narodowy administracji państwa. Oparcia na szerokich podstawach i usamodzielnienia samorządu gmin, będących szkołą życia obywatelskiego, a w szczególności zorganizowania Rad gminnych. Wprowadze

nia ogólnego, powszechnego nauczania.

Grób najzasłużniejszych w Warszawie. Zarząd Towarzystwa literatów i dziennikarzy polskich otrzymał 164 kor. od anonimowego ofiarodawcy z Krakowa na zapoczątkowanie funduszu „grobu najzasłużniejszych w Polsce”. Projektodawca pragnie, aby grób taki powstał w Warszawie.

Zmiany w sądownictwie. Z dniem 1 stycznia 1917 r. na mocy wchodzących w życie zarządzeń o zmianach w sądownictwie na całym obszarze general-gubernatorstwa Warszawy ma być wykonywane sądownictwo przez sądy gminne, okręgowe i wyższe. Sąd wyższy ma mieć swą siedzibę w każdorazowym miejscu urzędowania general-gubernatora. Językiem urzędowym jest niemiecki i polski.

Moskiewska grabież. Z Warszawy donoszą: Powołany do życia w Warszawie wydział dla rejestrowania szkód wojennych w Polsce sporządził wykaz zebranych swego czasu przez Rosjan pieniędzy polskim publicznym organizacjom. Do obecnej chwili kwota ta doszła wysokości 42 milionów rubli, w tym 15 milionów rubli Towarzystw ubezpieczeniowych w Królestwie Polskiem, 16 milionów rubli magistratu miasta Warszawy, reszta sum przypada na pieniądze miejskie i kościelne innych miast Królestwa.

Wybory w Żyrardowie. Wyborcy do Rady miejskiej w Żyrardowie są podzieleni na trzy kurje i wybierają 18 radnych. Energiczną agitację prowadzą członkowie miejscowego Towarzystwa Biblioteki Żydowskiej, wskutek czego żydzi masowo zapisują się na listach wyborczych.

Klub narodowy żydowski. W Piotrkowie powstaje żydowsko narodowy klub polityczny, do którego należeć będą wszystkie partie narodowe żydowskie.

Z trupiarni do życia. W zeszłym tygodniu pewna rezerwistka oddała do szpitala na Czystem pod Warszawą chorego synka 8 letniego. Po upływie dni kilku dziecko „zmarło”; wyniesiono je do trupiarni. W nocy stróż pilnujący trupiarni, spostrzegł, jak chłopczyk „martwy” porusza się i wreszcie stróż usłyszał szept „nieboszczyka”, który wołał: „Mamo, zimno mi!” Zabrano naturalnie „zwłoki” żyjące napowrót do szpitala. Zrana chłopiec czuł się już o wiele lepiej.

Nazajutrz matka i jej krewne przybyły do szpitala zaplakane w celu porobienia przygotowań do pogrzebu dziecka. Spotkała je naturalnie miła niespodzianka. Dziecko jest na drodze do zupełnego wyzdrowienia.

**PAMIĘTAJMY
O POTRZEBACH
SZKOLNICTWA.**

Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

— Za statystyki szkolnej. Po ustąpieniu Moskali z Królestwa Polskiego zaczął się u nas szybki i pomysłny rozwój ludowego szkolnictwa. Ziemia Lubelska nie pozostaje w tym dobroczynnym rzuchu w tyle za innymi prowincjami kraju. „Szkoła Polska” przynosi w ostatnim zeszytynie następujący wykaz odnośnie stanu szkolnictwa w poszczególnych powiatach gub. Lubelskiej. Stan ten dnia 1 października przedstawiał się następująco:

Obwód	Szkół	Klas	Nauczyc.
Bilgoraj	58	72	65
Chełm	66	79	75
Hrubieszów	87	105	101
Janów	68	88	75
Krasnystaw	82	90	88
Lublin	180	347	355
Lubartów	88	102	97
Puławy	103	121	121
Tomaszów	116	96	106
Zamość	120	144	144

Dodać trzeba, iż ilość szkół i sił nauczycielskich szybko wzrasta tak, iż według odnośnych projektów z końcem roku szkolnego 1916—1917 stan szkolnictwa w Ziemi Lubelskiej ma się według relacji tejsze „Szkoły Polskiej” przedstawiać następująco:

Więścido Rosji

Józefa Guza, dozorcę (majstra drogowego) ewakuowanego ze stacji Minkowice kolei Nadwiślańskiej, pow. i gub. Lubelskiej, zawiadamiają żonę i dzieci, że wszyscy jesteście zdrowi. Radzimy sobie jako tako: Włada do tej pory pracowała w „Ziemi”, od grudnia wyjeżdża na wieś do Tymienicy, powiatu Włodawskiego, gub. Siedleckiej dostała tam szkołę, Janka w sierpniu tego roku wyszła za mąż za Stacha Korczaka brata Petrusia młodszego od niego, mieszkają dotychczas w Trzeszkowicach, 2 wioski za Mełgwią, Janka przeszło od roku ma tam szkołę, Stach ma również szkołę w Krzesimowie, ale od grudnia lub od stycznia przenoszą się do Ostrowa Siedleckiej gub., tam też na szkołę; mamusia i Juraś mieszkają u Janki, od stycznia prawdopodobnie będą z Władą. Edzio od Janki ślubu jest w Lublinie; jak długo jeszcze pozostanie nie wiemy. Co się dzieje z tatusiem? czy zdrow, co porabia, czemu do nas nie pisze i nie daje żadnych wiadomości, o które bardzo prosimy, jak również o podanie swego dokładnego adresu; zawiadomić można przez ogłoszenie w gazetach lub listownie wolimy nawet listownie. W przesyłaniu listów pośredniczy Komitet Polski w Szwecji Sztokholm, Wallingatan 28. Do nas adres na razie: Lublin skrzynka pocztowa 50, lub Gubernatorska 8, Wł. Guzówna. Gdzie jest Hanka Korzeniewska-Iwanowa, p. Ciszek? Rodzina p. Ciszka mieszka u Kazików Tomaskich, adres ich: gub. Lubelska, Krasnystaw, folwark miejski Lubanki. Niech Hanka do nas napisze. Drugie Boże Narodzenie będziemy bez ojca, w zeszłym roku byliśmy bez tatusia i bez Edzia. Pozdrowienia i ucałowania serdeczne z życzeniem prędkiego powrotu do nas, przesyłamy. — Pisz ojcie, czekamy i doczekać nie będziemy. Inne pisma prosimy o łaskawy przedruk niniejszego.

**DRUKARNIA „ZIEMI
LUBELSKIEJ”**

Lublin, Gubernatorska № 8.

wykonywa wszelkie roboty drukarskie.

Wykonanie
staranne.

Ceny
przystępne.

